

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 76.

3. Lipca 1820.

Wiadomości krajowe.

Z Wiednia dnia 21. Czerwca. — Względem przybycia Królestwa Ichmość Saskich do Theresienstadu donosi list z Drezna datowany pod d. 10. z. m. co następuje: „Najjaśniejszy Pan i Król nasz wezwany będąc od N. Cesarza Austriackiego wyjechał o godzinie 7 rano z Pilnitz wraz z Królową i Xiężniczką Augustą i t. d. do Theresienstadu, gdzie przybywszy o godzinie 5 wieczorem przywitany wystrzałem z dział twierdzy udał się wpośród szeregów stojącej załogi wojska do mieszkania w domu Dowódcy dla siebie przygotowanego, tam przyjęty od N. Cesarstwa miał sobie dodanych czterech Szambellanów do usług. Po odebranych odwiedzinach przez Królestw Ichmość obiedwie Wysokie rodziny iadły razem *en famille* w pokojach Królewskich. Dzień następujący przepędzili z sobą w towarzystwie, z widocznymi oznakami wzajemnego zadowolnienia, i iadły obiad w pokojach Królewskich u stołu nakrytego na osob 30 a po południu pojechały do Ploschkowitz. Wieczorem była znów uczta rodzinna. Dnia 9. powzajemnem pożegnaniu, Jego Królewska Mość w towarzystwie swoich udał się na powrót do Pilnitz i przybył w zupełnem zdrowiu o godzinie 8 N. Cesarz Jego Mość zaś, wyjechał tegoż samego dnia do Pragi, gdzie Jego Najjaśniejsze Siostry wraz z Jego Królewicowską Xiężną Xiężniczką Fryderykiem pozostały. Xiężę ten stosownie do życzeń N. Cesarza po wyjeździe Jego do Pragi do czego d. 15. t. m. przeznaczono powrócić ma dopiero do Saxonii.“

N. Cesarstwo wraz z Cesarzowicowską Xiężniczką Salerno, wyjechali na d. 15. z. m. z Pragi przez Hersowitz do Pilsen dokąd przybyli o godzinie 9 wieczorem. Jeszcze tego samego wieczora stawione były Cesarstwu Wiadomości cywilne i wojskowe. Dnia 16. t. m. rano czył Jego Cesarzowska Mość o godzinie 7 rano

dawać prywatne posłuchanie, poczem zwiedził punkta warowne okolicy Pilsen.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpania.

Miscellanea (gazeta liberalna Madrycka) z d. 27 i 19 Maia zawiera dwie noty dyplomatyczne, które podane były nawzajem między Posłami Hiszpańskim Xięciem Fernan Nunez w Paryżu i Ministrem spraw zewnętrznych Pasquier.

Nota podana przez Xięcia Fernan Nunez zawiera: „Jego Katolicka Mość upoważnił podpisanego zwrócić uwagę Gabinetu Francuzkiego na okoliczność niebezpieczną, której skutkiem ma być ściąganie korpusu wojska Francuzkiego różney broni w Perpignan, jeżeli przeznaczenie tego korpusu jest zająć leże na różnych punktach wzdłuż granic Hiszpańskich począwszy od Collioure do Mont-Louis.“

Odpowiedź Baron Pasquier dana Posłowi Hiszpańskiemu na d. 19. Kwietnia, zaprzecza nayuroczyściej wieści ściągania Francuzkiego wojska, które dało powód Hiszpańskiemu Posłowi do podania noty. „Wszystkie załogi pograniczne odebrały rozkazy dotyczące się tylko służby tameczney. — Nadto uprasza ón Xięcia, ażeby zwrócił uwagę Dworu swojego na fałszywe źródło i rozszerzanie chytrych wieści nie pokoiących dobre porozumienie obu Narodów.“

Wybory do Stanów (*Cortes*) już są prawie w całym Państwie ukonczone. List z Madrytu z d. 29. Maia umieszczony w Konstytucyoniście, zapewnia, iż spis wybranych Deputowanych zawiera prawie wszystkie imiona odznaczonych osób byłych Członków Stanów (*Cortes*), z wyjątkiem tylko tych, którzy za przybyciem Króla oświadczyli się przeciwko Konstytucji. Prowincya Gallicya wybrała na pierwszego swojego Deputowanego Jenerała Quiroge, obok niego zasięda w Zgromadzeniu: P. P. Toreno, Queipo, la Ro-

sa, Calatrava, Munoz-Torrero, Diaz del Moral, Florez Estrada, Bernaben, Ruiz Padron i t. d. wszyscy, co grali znaczne role w dawnych Stanach (*Cortes*); wybrano także wielu Duchownych i czterech Biskupów, których Konstytucyoniści chwali jako świątliwych patriotów.

Wielka Brytania i Irlandya.

Naynowsze wiadomości z Londynu dochodzą do dnia 9go Królowa jest ciągle przedmiotem publiczney uwagi, lecz ieszcze nie rozstrzygnięto w iey sprawie. Lord Liverpool oświadczył na d. 8. w Izbie Wyższej, iż nie ma naymnieyszego podobieństwa do zgody między Nayiaśniejszymi Osobami. Odgłosy dzwonów i wystrzały, o których namieniono w gazecie Korrespondenta Hamburgskiego nie miały żadnego znaczenia.

Przed domem Wooda, gdzie dotąd mieszka Królowa, a szczególniej w stronie zachodniej miasta popełnia Lud zdrożności i wybiera swoją nienawiść przeciwko osobom wysokięgo stanu. Nie ustannie rozlega się głos: *The Queen for ever!* (Królowa na zawszel) Woznice i służący wszystkich Panów, przejeżdżając koło tego domu muszą zdejmnować swoje kapelusze i wołać: „Niech żyje Królowa! inaczej rzuczą na nich błotem i tłuką okna w powozie. Wieczorem muszą być oświecone okna przyległych ulic bo ie tłuką, i to zowie się prawem pospolstwa (*Mob law*). Kilkaset domów już podobnie pozdrowiono; wiele nie ma już okien. Domy Lordów Castlereagha i Liverpoola już dwa razy chciano nawiedzić, a nawet dnia wczorayszego miano uderzyć na Carlton-House, czemu atoli przeskodziło woysko.

Dnia wczorayszego uderzyło naypierwey pospolstwo na dom Lorda Sidmoutha powybiła okna, były nawet poprzylepiane kartki wzywające do powszechnego oświecenia miasta. Ażeby Starszemu Gminnemu Wood nie czynić żadney nieprzyjemności, opuściła Królowa iego dom i zajęła mieszkanie pewney Lady przy ulicy Permainstreet.

P. Creevey w Izbie Niższej rzekł: Kto jest ta kobieta, przeciwko której się uzbieraamy? Jest to córka i siostra dwóch Xiążąt Brunswickich, którzy zmarli na polu sławy, synowicą zmarłego naszego Króla, krewna i małżonka naszego terażnieyszego Monarchy i matka nie wygastey pamięci Xiężniczki Karoliny Walii. (Słuchaycie! Słuchaycie!) rzekł P. Brougham przybyły niedawno ze swojej

podróży: W tey o to chwili przestanę na tem, że po przyiacielsku zwrócę uwagę zacnego Lorda Castlereagha sądząc, iż Rząd Jego Królewskiej Mości nie tylko będzie powinien stawić mocne dowody przeciwko Królowey, lecz przymuszony zostanie przekonać Izbę i kraj, że przedsięwzięcie publiczne tey sprawy nie będzie dłużey odwlekane. W Izbie Wyższej uczynił Lord Liverpool wniosek do złożenia tajnego wydziału, któryby zdał sprawę o przełożonych Izbie papierach. Po rozprawach w tey mierze mianych przez kilku Lordów, wniosek ten przyjęto bez głosowania.

Dnia tegoż odczytał P. Brougham w Izbie Niższej nadzwyczajne poselstwo Królowey, w którym wyraża, iż ze względu środków przedsięwziętych przeciwko iey sławie, nagloną była powrócić się do Anglii. Od lat 14 rozpoznają skargi dopiero d. 7. Maia b. r., zawsze gotową była do usprawiedliwienia się i żąda publicznego rozstrząszenia. Nadto w temże poselstwie uskarża się mocno na przeszkody czynione tey w powrocie do Anglii i na zaniebdanie iey osoby przez Ministrów Angielskich za granicą i Agentów obcych Mocarstw, których postępowanie, miało cel oburzenia na nią całego świata.

Lord Castlereagh zabrał głos. Prosił on Izby, aby nie wierzyła, że sprawa ta w prowadzoną jest dla przedsięwzięcia sądowego postępowania. Król rzuca się w objęcie Parlamentu, oczekując od niego dobrej rady co ma przedsięwziąć w tych nieszczęsnych okolicznościach. Nadto skarga iego nie zasada się na słabej podstawie, albowiem osoby znakomite stanem i charakterem gotowe są stwierdzić swoje wyznania przed jakimkolwiek trybunałem. Przeciwko temu mówił P. Brougham: dla czego chcą sprawę Królowey wytoczyć przed tajnym trybunałem? Możnaż iey odmówić publicznego rozpoznania, kiedy ona nic więcey nie żąda iak sprawiedliwości? Sam nawet Pitt nie ważyłby się być odstąpić od zasad naszego prawodawstwa iak to uczynił teraz zacny Lord. Mimo wszystkiego wykrętarstwa i obrótów zacnego Lorda, względem różnicy zachodzącey między odmówieniem praw Królowey Mei a odmówieniem iey stopnia i tytułu, twierdząc przecie, że te przełożenia, które iey uczyniono nie więcey nie oznaczają, iak tylko dla zniezwolenia iey, aby przyjęła 50,000 funt. szterl. by okazała, że nie jest zupełnie niewinną.

P. Canning zabrał głos po P. Brougham chwalił sposób czaruający w postępowaniu

niu Królowey, iey szlachetność i otwartość w iey osobie i rzekł, iż wstrzyma się osobiście (*individually*) od mieszenia się do tey sprawy. Wystawił on przyjemność i godność osoby Królowey, mogące bydź ozdobą i blaskiem każdego Dworu lub miejsca, gdzieby się iey podobano mieszkąć. Nakoniec na wniesienie P. Wilberforce człowieka szlachetnego i godnego, który postępując zawsze dobroczynnie i tu stanął w pośród ostateczności, uchwalono, aby dalsze rozprawy odłożone zostały.

Francya.

Z Paryża dnia 13. zeszłego miesiąca. —

„Przełożony dodatek przez P. Boin mający zasadę ustanowienia dwoiakich kolegów wyborczych, utrzymuje wybory bezpośrednie, i opiera systemat wyborowy na podstawie pierwszego prawa, przełożonego przez Króla na d. 15. Lutego b. r. Dodatek ten poprawia to prawo ponieważ tworzenie kolegów Departamentowych w prostszym podaje sposobie; 186 głosów połączyło się na stronę tego dodatku, do którego Król dał swoje przyzwolenie. Pomiedzy tą znakomitą większością znajduj się głosy wielu Członków Izby, którzy w różnych czasach nie chcieli dać swego głosu. Połączenie się tylu światłych mężów mających różne widoki, lecz nie różne zdania, było dla wszystkich dobrych obywateli kłaiącym widokiem; atoli dzień ten poiednazasponia, który nastąpił po mocnych rozprawach, zaburzony był niestety od mnogiego skupiania się Ludu; co było powodem, że użyto siły wojskowej do rozpedzenia zbiegu tym niebezpieczniejszego dla własności obywateli, albowiem już było późno w nocy. Jenerał Defrance Dowódzca pierwszey Dwizyi wojskowej ndawszy się osobiście na miejsce, uwiadomił po trzech burzycieli monym głosem, że iazda nadeydzie. W rzeczy samey nadciągnęła iazda a w kilku chwilach rozpedzono te kupy. Pięciudziesiąt hersztów pojmano i zaprowadzono do więzienia. Marszałek Oudinot chcąc dowodzić gwardyją Narodową upadł z konia i został lekko raniony.“

Gazeta Berlińska z d. 20. Czerwca zawiada co następnie: Przez nadzwyczajną sposobność odebraliśmy z Paryża datowaną wiadomość pod d. 13. Czerwca wieczorem, iż po kilkudniowych rozprawach przyjęto na koniec w Izbie Deputowanych prawo wyborowe z przełożeniami odmianami większością głosów 55 lub 56.

Xięzna Angouleme dała na nowo do-

wody swego męskiego ducha. Przywykła wedle zwyczaju Dworu Francuzkiego nie wiejeżdżać inaczej iak pod zastoną woyska, d. 9. ukazała się w odkrytym powozie-bez straży. Okoliczność ta sprawiła mocne wrażenie.

Niemcy.

Akt uchwały

Narad Ministeryalnych
mianych w Wiedniu w celu wykształcenia i umocnienia Związku Niemieckiego.

Ogłoszoney za zasadę Związku Niemieckiego w d. 8. Czerwca iako w dniu rocznicy podpisania aktu Związkowego z r. 1815.

(Ciąg dalszy.)

Artykuł XXIII.

Tam, gdzie nie ma szczególnych prawideł w rozstrzyganiu, Sąd polubowny uznać ma te pomocne źródła prawne iakie używane były przez Sądy Rzeszy w podobnych sporach prawnych, iak dalece te zastosowane bydź mogą do terażniejszych stosunków Członków związkowych.

Artykuł XXIV.

Wolno jest Członkom Związku, tak w pojedynczych sporach zachodzących, iakoteż w przyszłych wypadkach zgodzić się na szczególny Sąd polubowny lub kompromiss, równie iak uprzednie rodzinne układy polubowne przez ustanowienie Instancyi polubowney Związku nie znoszą się ani odmienią.

Artykuł XXV.

Utrzymanie wewnętrzney spokojności i porządku w Państwach związkowych należy tylko do ich Rządów. Wyjąwszy atoli wewnętrzną spokojność całego Związku, w skutek zobowiązań Członków Związku do wzajemney pomocy, należec będą do wspólne o działaniu wszystkie Członki dla przywrócenia pokoju, w przypadku: oporu poddanych przeciwko Rządowi, iawnego powstania, lub niebezpiecznych poruszeń w wielu Państwach związkowych.

Artykuł XXVI.

Kiedy Państwu związkowemu przez opór poddanych przeciwko Zwierzchności, spokojność wewnętrzna bezpośrednie jest zagrożoną i potrzeba się obawiać rozszerzenia się buntu, lub gdyby przyszło do istotnego powstania, i Rząd po wyczerpaniu konstytucyjnych i prawnych środków wzywałby pomocy Związku, w tenczas zależy Zgromadzeniu związkowemu na tem, aby dało iak nayspieszniej pomoc do przywrócenia porządku. Gdyby zaś w tym ostatnim przypadku Rząd iawnie nie był w stanie przytłumić własnymi siły powstania, oraz gdyby

mu nie dozwalały okoliczności żądać pomocy Związku, wtedy Zgromadzenie związkowe iest niemniej obowiązane nawet i niewzwane daż pomoc dla przywrócenia pokoju. — W każdym atoli przypadku takowe środki użyte, nie mogą trwać dłużej tylko dopóty, dopóki Rząd, któremu dana iest pomoc za potrzebę osądzi.

Artykuł XXVII.

Rząd, który miał udział takiej pomocy, obowiązany iestawiadomić Zgromadzenie związkowe o przyczynach zaszłych zaburzeń, i w sposobie zaspokajającym donieść o przedsięwziętych środkach ku ustaleniu przywróconego prawnego porządku.

Artykuł XXVIII.

Kiedy spokoyność publiczna i prawny porządek zagrożone są w wielu Państwach związkowych, przez niebezpieczne związki i zamiary i gdy takowym tylko łączne działanie ogołu dostateczne może podażć środki, w tedy Zgromadzenie Związkowe upoważnione iest po uprzednim porozumieniu się z Rządami najbliżey zagrożonymi naradzać się i takowe postanowić środki.

Artykuł XXIX.

Jeżeli w Państwie związkowym zażydzie pytanie o niewymierzoną sprawiedliwość i takowa nie może drogą prawną dostateczney otrzymać pomocy, obowiązkiem iest Zgromadzenia związkowego przyjąć udowodnione zażalenia względem odmowionej lub zatamowanej sprawiedliwości, które mają być rozpoznane podług konstytucyi i istniejących praw każdego kraju, a to dla wyiednania prawney pomocy u Rządu związkowego, który do tey skargi był powodem.

Artykuł XXX.

Gdyby zaszły żądania osób prywatnych nie mogły być zaspokoione dla tego, ponieważ obowiązek tymże zadosyć uczynienia pomiędzy wielu Członkami Związku iest wątpliwy i zostaje w sporze, Zgromadzenie związkowe na wezwanie mających do tego udział, starać się będą iestuprzednie o zagóczenie w sposobie przyjacieliskim; w przypadku zaś, gdyby taki krok został bez skutki i Członki Związku rozszczące sobie prawa w mającym oznaczyć się czasie nie zgodziły się na Sąd polubowny, więc prawnie rozstrzygnięcie pytania spornego ma być

podane przez Zgromadzenie wybranemu do tego Sądowi polubownemu.

(*Ciąg dalszy nastąpi.*)

R o s s y i a.

Z Petersburga d. 27. Maia V. S. — D. 24. po południu wszczął się pożar w pałacu Cesar skim w Carskiemsielu, przy mocnym wietrze zgorzała nagle wielka część pałacu wraz z Lyceum, pomimo licznego woysa użytego do gaszenia. Ogień zaiął się w kopule Kościoła. Nayaśnniejszy Cesarz wraz z Cesarzową Elżbietą mieszkali inż dwa tygodnie w tym pałacu, część ta, którą zajmowali Cesarstwo zupełnie się spaliła. Obecność Cesarza podwiała usiłowanie gaszących. Nayaśnniejsi Cesarstwo przenieśli tymczasowie mieszkanie swoje do Pawłowska, ponieważ Cesarzowa Maryia bawi teraz w Gadezynie.

T u r c y i a.

Podług naynowszych wiadomości odebranych z Konstantynopola z dnia 26. Maia trwały ciągle nie porozumienia pomiędzy Depedelenti Ali Baszą Janiny i W. Portą, W. Porta uzbraiała się z wielkim zapasem przeciwko temu Baszy. Tymczasem rozeszła się wieść w Konstantynopolu, że Basza ten (może dla zyskania ezasu) przysłał do Stolicy swego Skarbnika z listem tchnącym pokorą i głębokim uniżeniem, dla zyskania przebaczenia i wstrzymania gotowanej przeciwko niemu wyprawy. Poseł ten miał rozkaz użyć wszelkich środków dla osiągnięcia swego poselstwa. W tamże samym czasie otrzymano w Konstantynopolu wiadomość z Albanii, donoszącą; że Ali Basza umiał sobie zapewnić wierność i posłuszeństwo swoich nay pierwszych Urzędników cywilnych i wojskowych i zamysła z śmiałą odwagą stawić pole Baszom mającym ciągnąć przeciwko niemu. Wychodzący Dziennik w Rzymie pod tytułem: *Notizie del Giorno*, namienia o liście kupieckim z Epiru, podług którego wystanę 4 Baszów przeciwko Ali Baszy Janiny miało się z nim połączyć, i czynić teraz przygotowania do wyruszenia w 8000 ludzi przeciwko Konstynopolowi.

Powóz półkryty Wiedeński fabryki Brandmeyera, pod szczególnym dozorem robiony iest do sprzedania, o czem dowiedzieć się można dokładniey u burgrabiego domu położonego pod N. 93 w podle domu JW. Hołoniewskiego.